



BARYKADA

WARSZAWA WALCZY

Warszawa, czwartek 7 września 1944 r.

Nr. 27/58

Ulotki i plotki

Znów wraz z bombami spadły na Warszawę ulotki niemieckie. Aż dwu typów. W tym jedna, podpisana przez niemieckie Dowództwo Naczelne (to samo, które 3 razy już komunikowało o stłumieniu Powstania), zawiera przepustkę dla Powstańców, którzy zechcą dobrowolnie opuścić miasto.

Niemcy nie mogą przełamać naszego oporu ani siłą ani najdziwniejszym terorem. Ciągłe uciekają się do dywersji ulotkowej i megafonowej, konsekwentnie dążąc do załamania naszych sił duchowych.

Ta ofenzywa propagandy jest już dla nas chwytem dobrze znanym. Wiemy, co znaczą słowa i obietnice niemieckie, Tysiące zagłodzonych ofiar Pruszkowa, tysiące mężczyzn, gnanych do robót fortyfikacyjnych pod ogień artylerii sowieckiej — przekonali nas, co sądzić o pokusach ze strony wroga.

Istotny cel dywersji niemieckiej, to rozbić jedność wojska i społeczeństwa Walczącej Warszawy, rozbić tego braterstwa broni i poczucia współodpowiedzialności powszechnej, którym zawdzięczamy trwałość Powstania i wolę walki.

Sprzymierzeńcem niemieckiej ulotki dywersyjnej może być tylko głupia, bzdurna plotka schronowych próżniaków. Tak samo plotka pesymistyczna, jak i przesadnie optymistyczna. Obie są szkodliwe, obie idą na rękę Niemcom.

Zwarty opór — oto nasza odpowiedź. Naszą wolą jest Zwycięstwo.

Ministrowie polscy proponują dymisję gabinetu

Korespondent dyplomatyczny Reutersa podaje na podstawie informacji z kół polskich w Londynie, że na wczorajszym posiedzeniu Rząd Polski poświęcił szczególną uwagę sytuacji Warszawy i możliwościom przyścia jej z pomocą.

Rozczarowanie i krytyka polskiego ruchu podziemnego z powodu nieudanej, obojętnie z jakich powodów, pomocy wywołała obszerną dyskusję. Szereg ministrów wyraziło poglądy, że rząd powinien wyciągnąć konsekwencje z tej krytyki i podać się do dymisji. Kierownictwo Polski Podziemnej ma wyrazić w tej sprawie swoją opinię.

Położenie ogólne w Stolicy

W dniu 5-go września osłabł nieco napór npla na śródmieście północne, natomiast Powiśle stało się celem głównego wysiłku zaczepnego wroga. Bombardowane z powietrza i lądu, atakowane było zarazem piechotą i czołgami. Po zwycięskiej naszej obronie nieprzyjacielowi udało się opanować rejon zniszczonej całkowicie elektrowni, okolicę teatru Polskiego i gmach P.Z.U.W. na Sewerynowie.

Natomiast w śródmieściu południowym oddziały A.K. w wyniku pomysłnych walk powiększyły swój stan posiadania w rejonie Książęcej, Wiejskiej i Placu Zbawiciela, przycyzem 15 Niemców zostało zabitych. Próby npla natarcia z rejonu Min. Kom., jak i zaskoczenia naszej placówki w okolicy B.G.K. zostały udaremnione z krwawymi stratami wroga.

Na Żoliborzu npl wycofał się z paru stanowisk, utrzymując rejon Dworca Gdańskiego, Cytadeli i „Szkoły Gazowej”.

Mokotów znajdował się pod ciężkim ogniem z powietrza i lądu. Ucierpiał znacznie szpital Elżbietanek pomimo wyraźnych znaków Czerwonego Krzyża. Natarcie Niemców z czołgami ulicą Belwederską załamało się. Oddziały nasze zdobyły dotąd 2 ciężkie miotacze min „ryczące krowy”.

Memorandum polskie u P.K.W.N.

Radio Moskwa podaje komunikat Tassa: „Memorandum przedłożone przez Mikołajczyka zostało przekazane Polskiemu Komitetowi Wyzwolenia Narodowego, ponieważ dotyczy spraw, obchodzących wyłącznie Polaków”.

Rosja wypowiedziała wojnę Bułgarii

Radio moskiewskie podało, że rząd ZSRR zerwał wszelkie stosunki z Bułgarią i jest z nią obecnie w stanie wojny. Decyzja ta jest wynikiem niezdecydowanej polityki rządu bułgarskiego, który wciąż umożliwia, a nawet ułatwia Niemcom wycofanie ich wojsk z Grecji, Rumunii i Bułgarii.

W pięć i pół godzin później Bułgaria poprosiła o warunki zawieszenia broni. Moskwa dotąd nie udzieliła odpowiedzi.

Wyrównanie frontu rosyjskiego

Front rosyjsko-niemiecki pod Warszawą przebiega przez Zegrze — Cegielnię pod Radzyminem — Wołomin — Leśniakowiznę — Osów — Wolę Grzybowską — Sulejówkę — Zakręt. Pozycje niemieckie składają się z trzech linii okopów z polami minowymi.

Według źródeł niemieckich Rosjanie wprowadzili między Bugiem a Narwią duże siły (trzy armie), którym udało się wdrzeć głęboko w pozycje Niemców. Rosjanie podają o pomyślnym rozpoczęciu działań zaczepnych generała Zacharowa i zajęciu 150 miejscowości, w tym: Jelonkę, Hucyn, Przetycz, Gaworowo, Zatory, Pasieki, Popowo i Zegrze. Serock, Pułtusk i Różan są bezpośrednio zagrożone. Straty niemieckie wyniosły tam dotychczas 3 500 zabitych oficerów i żołnierzy, zdobycz: 22 działa 12 moździerzy, 6 pełnych baterii armat i 4 baterie moździerzy.

W ten sposób wyrównane zostały fronty gen. Zacharowa i marsz. Rokosowskiego, co ma wielkie znaczenie do dalszego działania na Modlin i Pragę.

Wojska rosyjskie zdobyły Ostrołękę.

Ewakuacja wojsk niemieckich z linii Gotów

Po przełamaniu linii Gotów wojska alianckie niepowstrzymanie idą naprzód. 8-ma armia atakuje Rimini, 5 armia zajęła Lucca i Prato, leżące na drodze do Bolonii.

W tej sytuacji Kesselring nakazał wycofać wojska na linię rzeki Pad z wyjątkiem portu w Genui.

Woda dla wojska -- w nocy

Utrudniony dopływ wody stał się jedną z najprzykrzejszych bolączek. Zarządzone na szeroką skalę kopanie i wiercenie studzien, nie od razu rozwiąże istniejące trudności.

Na razie stwierdzamy: rozkaz płk. Montera, okr. dow. AK, wyraźnie określił podział terminów czerpania wody.

Dla wojska przeznaczone są godziny przedewszystkim nocne, niedostępne dla cywilnych.

Tymczasem masowe pobieranie wody przez wojsko za dnia sprawia, że ludność albo godzinami całymi czeka, często z narażeniem życia, albo — wyrzekać się musi strawy i higieny.

Dobra wola wojska poważnie odciąża sytuację. Reszty dokona powszechne oszczędne gospodarowanie wodą, oraz przestrzeganie ładu w „kolejkach”.

Wojska alianckie w granicach Niemiec

1000 bombowców niszczy linię Zygryda

Według wiadomości podanych przez korespondentów pism zagranicznych, wojska alianckie przekroczyły Ren w dwu miejscach: w rejonie Akwizgranu oraz w Zagłębiu Saary. Potwierdzenia tej wiadomości brak. Tłumaczyć to należy zarządzeniem gen. Eisenhowera nie podawania przez pewien czas danych dotyczących operacji na linii Zygryda. Umocnienia te bombardowane były w dniu 6 b. m. przez 1 000 samolotów alianckich ciągnących szybowce z ładunkami bomb powyżej 6 ton każda. Zniszczono 145 maszyn npla na ziemi, tracąc własnych 13.

W Belgii w rejonie Namur-Lowanium nawiązały łączność oddziały angielskie i amerykańskie. Ku północy zbliża się od południa 7 armia amerykańska ścigająca Niemców wzdłuż doliny Rodanu. Odległość czołówek tej armii od połączonych armii 7-ej i 3-ej wynosi zaledwie 70 kilometrów. Według korespondentów pism zagranicznych, kontakt sił północnych i południowych został już nawiązany. Dalszym zadaniem tych armii jest sforsowanie linii Zygryda. Do obrony tej linii potrzeba co najmniej 60 dywizji, a może ich być zaledwie 30 do 40.

Przyciśnięci do muru

Radio berlińskie nawołuje rozpaczliwie do oporu aż do ostatka.

„Koniecznością jest ostateczna koncentracja wszystkich sił, obrona na granicach Rzeszy, a nawet poza nimi” — jak to inaczej brzmi od dotychczasowych butnych wrzasków Hitlera i Goebelsa.

„Przykład Finlandii — mówi Berlin — która na pięć przed 12-tą straciła wiarę w zwycięstwo, p winien być dla nas ostrzeżeniem”.

POKRÓTCE

— Delegacja fińska wyjechała do Moskwy, celem przeprowadzenia rozmów w sprawie zawieszenia broni.

— Przedstawiciele Szwecji, Hiszpanii i Argentyny ogłosili, że państwa te nie przyjmą niemieckich zbrodniarzy wojennych, gdyby chcieli oni schronić się na terenach tych państw.

— W Nancy w odwet za powieszonych 80 Francuzów powieszono 80 gestapowców i SS-manów.

— Rosjanie zajęli w Rumunii miasto Krajowa, 180 km na zachód od Bukaresztu, i mają tylko 85 km do granicy Jugosławii. Zagroza to odcięciem dróg odwrotu oddziałom niemieckim z Grecji i Bułgarii,

